



## Zawsze rozśpiewany i uśmiechnięty

Któż nie zna jego piosenek? Urodził się 13 maja 1950 roku w Saginaw, w Stanie

Michigan. Stevie Wonder, a tak naprawdę Steveland Hardaway Judkins przez ostatnie czterdzieści lat nieprzerwanie koncertuje na scenach niemal całego świata. Artyście nie przeszkadza jego niepełnosprawność, od urodzenia jest niewidomy. Na jego temat krążą nawet dowcipy, jeden z nich, znany wszystkim – opiera się na pytaniu: kto cię uczył jeździć, Stevie Wonder? Artysta podobno sam często powtarza to humorystyczne pytanie. Jest wokalistą i multiinstrumentalistą. Kiedy miał cztery lata, jego rodzina przeprowadziła się do Detroit – tam Stevie zaczął śpiewać w chórze kościelnym. Nauczył się grać na pianinie, perkusji i harmonijce ustnej. Grywa także na organach. W swojej twórczości łączy różne style muzyczne, m.in. rock and roll, jazz, soul. Współpracował z największymi i najbardziej znanymi artystami, m.in. z Johnem Lennonem, Paulem McCartneyem, Rayem Charlesem i Michaelem Jacksonem. W roku 1962 ukazała się pierwsza płyta Stevie'ego – "The Jazz Soul of Little Stevie". Zawsze należał do grona ulubieńców prezydentów Stanów Zjednoczonych.



Został uhonorowany przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamę, nagrodą Gershwin, która uważana jest za najwyższe amerykańskie wyróżnienie, jakie może zostać przyznane popowemu artyście. Ceremonia wręczenia odbyła się wczoraj w Białym Domu. W trakcie wieczoru Barack Obama podkreślał, że muzyka Wondera stanowiła ścieżkę dźwiękową jego młodości, a Michelle prawdopodobnie nie zgodziłaby się zostać jego żoną, gdyby nie był fanem muzyka. Te słowa potwierdza fakt, że amerykańska pierwsza para tańczyła na swoim weselu do utworu "You And I". Z kolei piosenka "Signed, Sealed, Delivered" została wykorzystana w kampanii prezydenckiej.



Jest też bardzo ciepły polski epizod w karierze Stevie Wondera. W 1989 roku, podczas tournée po Europie, artysta odwiedził Polskę i wsparł „Solidarność”, która wówczas walczyła o zwycięstwo w wyborach parlamentarnych. Na specjalnym spotkaniu w jednej z warszawskich kawiarni zaśpiewał razem z Janem Lityńskim i Jackiem Kuroniem piosenkę „I Just Called To Say I Love You”.

Wonder nagrał 42 płyty, co stawia go w gronie muzyków z najbogatszym dorobkiem artystycznym. Był wielokrotnie nagradzany. Od czasu gdy mając 12 lat podpisał kontrakt z wytwórnią Motown, sprzedał ponad 100 milionów płyt. Ma na swoim koncie ponad dwadzieścia nagród Grammy, a ponad trzydzieści jego utworów znalazło się w pierwszej dziesiątce amerykańskiej listy przebojów. Piosenka "I Just Called To Say I Love You" przyniosła mu w 1985 roku Oscara.

Doczekał się wielu naśladowców, a niektórzy niepełnosprawni artyści przyznają się, że czerpią nadzieję i inspirację z życia i twórczości Stevie Wondera.

